Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 1800 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 2000 M. Za granicą 3000 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Szkolna 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291

Numer zawiera 12 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 80 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW POLSKI.

Nr. 6489. Lwów, piątek 15. września 1922. Rok XIII

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Przejazd Nacz. Państwa przez Lwów.

Widmo wojny turecko-koalicyjnej.

Wojna o Konstantynopol.

KEMAL-PASZA ZDECYDOWANY ZAATAKOWAĆ ALJANTÓW.

Londyn, 13 września.

Z Konstantynopola donoszą, że Mustafa Kemal-pasza skoncentrował w pobliżu Ismith 40.000 wojsk wraz z artylerją, z zamiarem ruszenia naprzód, gdyby Anglicy nie chcieli ustąpić w sprawie cieśnin.

Podobno Kemal-pasza zdecydowany jest również rozstrzygnąć zbrojnie sprawę Tracji i ma zamiar ruszyć na Adrjanopol.

Wojska aljanckie w Konstantynopolu przygotowują się do odparcia ataków tureckich. (AW.)

ZBROJNE POGOTOWIE ANGLJI.

Londyn, 13. września.

Angielska armia i marynarka czyni gorączkowe przygotowania do odparcia ataku tureckiego na Konstantynopol.

Na Maltę napływają bezustannie wojska angielskie, przeznaczone do Turcji. (AW).

POD OSŁONĄ SZTANDARÓW.

Konstantynopol, 13. września.

Sojusznicy postanowili zatknąć na granicy stref neutralnych Dardanelów i Konstantynopola sztandary państw sprzymierzonych.—(PAT).

LOTNICY ANGIELSCY W MEZOPOTAMJI.

Berlin, 13. września.

Z Londynu donoszą, że rząd angielski wyśle w tym tygodniu do Mezopotamji oddział lotników złożony z 1000 ludzi. (PAT.)

—o—

EMIGRACJA GRECKA PRZECIW KONSTANTYNOWI.

Londyn, 13. września.

Kolonje greckie w Anglji i Stanach Zjednoczonych powzięły rezolucje, w których domagają się abdykacji króla Konstantyna i powrotu Venizelosa. (PAT).



GABRJEL NARUTOWICZ,
minister spraw zagranicznych, towarzyszy Naczelnikowi Państwa w podróży do Rumunji, która to okoliczność wskazuje, iż podróż ta Najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej ma na celu również względy polityczne.

Turcja dąży do zupełnego upokorzenia Grecji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. września.

(m) Z Londynu telegrafują: „Daily Chronicle" donosi, że Turcja przedstawi prawdopodobnie Grecji następujące warunki zawieszenia broni: 1) Zupełne rozbrojenie greckiej armji i wydanie całego materjału wojennego. 2) Grecja miałaby zrezygnować ze wszystkich żądań dotyczących Tracji i Anatolji. 3) Grecja zapłaci wszelkie odszkodowania wojenne. 4) Wszyscy Grecy odpowiedzialni za zniszczenie Anatolji powinni być wydani sądom tureckim.

Marki polską notowano

DNIA 13. WRZEŚNIA:

—o—

ZURYCH	0,08
WIEDEŃ	11,53
GDAŃSK	—.—
PRAGA	0,50½
BUDAPESZT	—.—

Zmiana rządu w Czechosłowacji.

Praga, 13. września.

„Bohemia" donosi, że Svehla przedłoży w najbliższych dniach prez. Massarykowi listę nowego gabinetu.

Wedle tej listy Svehla miałby objąć prezydjum gabinetu, Rasin finanse, a Benesz zatrzymałby tekę spraw zagranicznych. Nominacja nowego gabinetu nastąpić ma jednak dopiero po powrocie Benesza. (PAT).

POSIEDZENIE LIGI NARODÓW.

Genewa, 13. września.

Następne posiedzenie plenarne Zgromadzenia Ligi Narodów naznaczone początkowo na czwartek, zostało odłożone do piątku przedpołudniem.

Nacz. Państwa w drodze do Rumunji

Przejazd Naczelnika Państwa przez Lwów.

Lwów, 14. września.

(d) Wczoraj w południe Naczelnik Państwa, **marszałek Józef Piłsudski przejechał przez Lwów**, udając się do Sinaja celem złożenia wizyty królewskiej parze rumuńskiej.

Nadzwyczajny pociąg, wiozący Naczelnika Państwa, któremu towarzyszyli: Minister spraw zagranicznych p. Narutowicz, dyr. protokołu hr. Przeździecki i jego zastępca Jerzy hr. Tarnowski, naczelnik Wydziału środkowo-europejskiego w Ministerstwie spraw zagranicznych p. Aleksander Ładoś, Minister pełnomocny p. Targowski, skarbnik ministr. p. D'Auguste, delegat Ministerstwa kolei p. Eborowicz, dowódca m. Warszawy generał Suszyński, pułk. Kutrzeba, lekarz przyboczny pułk. dr. Piestrzyński, majorowie Ludwig i Szetzel oraz adjutanci Horodyński i Iżycki — **zajechał na peron lwowski o godz. 1.10 w południe.**

Wzdłuż peronu obok salonu rządowego na powitanie Naczelnika Państwa ustawiła się kompanja honorowa 19 p. p. ze sztandarem i muzyką. Tu zebrali się też przedstawiciele wszystkich pułków lwowskich z dowódcą O. K. VI gen. **Jędrzejewskim** i gen. **Thullem**, oraz szefem sztabu majorem **Rozwadowskim** na czele.

Osobną grupę tworzyli zdemobilizowani Legioniści i dziatwa z ochronki im. Józefa Piłsudskiego, trzymająca w rękach kwiaty, by niemi obrzucić swego Protektora.

Z władz cywilnych jawili się: wojewoda **Grabowski** w towarzystwie szefa prezydjum radcy **Doszota**, radców województwa **Krechowieckiego i Zawistowskiego**, oraz dyrektora policji dra **Reinlendera**. Dalej prezydjum miasta i radni, a więc: prezydent **Neuman**, wiceprezydenci dr. **Chlamtacz, Obirek** i dr. **Stahl**, radni: dr. H. **Baczewski**, **Aleks. Welch**, dyr. **Majerski**, dr. Rafał **Buber**, redaktor Br. **Laskownicki**, H. **Loewenherz**, nadto sędzia okręgowy **Dworzak**, oraz dyrektor archiwum dr. Al. **Czołowski**.

Ze sfer kolejowych byli obecni: prezes lwowskiej Dyrekcji kolejowej p. **Barwicz** z wiceprezesami pp. **Nosowiczem** i dr. **Pawluszkiewiczem**, z Wydziału ruchu dyr. p. **Mydlarski** i wicedyr. p. **Gruder**, oraz naczelnik stacji st. insp. p. **Gillek**.

Wreszcie stawili się: okręgowy komendant policji państwowej insp. p. **Wiczyński**, komendant P. P. na miasto Lwów insp. p. **Łukomski** i jego zastępca podinsp. dr. **Torwiński**, oraz komendant komisarjatu na dworcu kolejowym dr. **Siekało**.

Wśród licznie zebranych przedstawicieli innych władz i instytucji zauważyliśmy **konsulów francuskiego, angielskiego i austrjackiego**, sekretarza poselstwa polskiego w Rumunji dra **Baczewskiego** (juniora), rektorat Uniwersytetu, przedstawiciell duchowieństwa katolickiego i kahału, ministra poczty p. **Moszczyńskiego**, prezesa lwowskiej Dyrekcji poczty **Bieniawskiego**, posła Hipolita **Śliwińskiego**, starostę lwowskiego **Żelewskiego**, prokuratora p. **Kowalskiego**, przedstawicieli prasy, młodzieży akademickiej, różnych towarzystw i wreszcie prezesa zarządu Targów Wschodnich p. **Turskiego**.

W chwili zatrzymania się pociągu muzyka wojskowa zagrała hymn narodowy, a zebrani okrzykami **„Niech żyje!“** powitali wysiadającego z wagonu Naczelnika Państwa, który dokonał przeglądu kompanji honorowej i przywitał się z przedstawicielami wojskowości. **Następnie Naczelnika Państwa powitał wojewoda Grabowski, zaś imieniem miasta prezydent Neuman.** Dziatwa obrzuciła Naczelnika kwiatami, a równocześnie imieniem pań lwowskich żona kapitana Hrubego wręczyła Naczelnikowi piękną wiązankę fiołków. Z kolei obecni przedstawiali się Naczelnikowi, przyczem Naczelnik Państwa, doskonale usposobiony, **bardzo serdecznie rozmawiał czas dłuższy z prezydentem Neumanem i dyrektorem policji dr. Reinlenderem.**

Gdy o godz. 1.40 dano znak do odjazdu, Naczelnik Państwa, **poniesiony do wagonu na rękach przez byłych Legionistów**, odjechał w dalszą podróż, żegnany owacyjnie przez zebranych.

Dziesięć minut postoju w Stanisławowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Stanisławów, 13. września.

Dziś o godz. 4.20 popołudniu **na tutejszym dworcu kolej. zatrzymał się nadzwyczajny pociąg**, którym Naczelnik Państwa zdążał do Rumunji. Przyjazdu Naczelnika na dworcu oczekiwali: wojewoda p. **Jurystowski** z urzędnikami województwa, komisarz miasta p. **Teodorowicz**, prezes Dyrekcji kolei p. **Hora** z wiceprez. **dr. Granerem** i inż. **Kuźmińskim**, naczelnik stacji st. insp. **Dobrzyński**, dalej kompanja honorowa z muzyką, Związek kolejarzy z muzyką, przedstawiciele wojskowości i władz, młodzież harcerska, oraz tłumy publiczności.

Naczelnik Państwa wysiadł z wagonu **i przebywał na peronie przez 10 minut**, w czasie których zebrani powitali Naczelnika, **poczem nastąpił odjazd** o godz. 4.30.

Naczelnik Państwa **był przedmiotem owacyj** ze strony zebranych na dworcu.

Na pograniczu polsko-rumuńskiem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Śniatyn, 13. września.

Pociąg wiozący Naczelnika Państwa zajechał na dworzec kolejowy w Śniatynie **dziś, w środę** o godz. 6.25 wieczorem. **Tu, na granicy polsko-rumuńskiej**, Naczelnika Państwa oczekiwali p. **Florescu** poseł rumuński w Warszawie, p. Aleksander **Skrzyński**, poseł polski w Bukareszcie, dalej miejscowy starosta, oraz przedstawiciele **władz** polskich i rumuńskich.

Tu też zmieniano wartę polskich żołnierzy na rumuńskich, a służbę w pociągu objęli kolejarze rumuńscy. Następnie po doczepieniu parowozu rumuńskiego **pociąg odjechał o godz. 6.50 wieczór.**

Od tej pory Naczelnikowi Państwa towarzyszą w podróży dygnitarze rumuńscy wojskowi i cywilni.

Entuzjastyczne przyjęcie w Czerniowcach.

Czerniowce, 13 września.

Naczelnik Państwa **przybył** na granicę polską do Śniatyna, gdzie przyjął między innymi delegację huculską, **a o godz. 8 wiecz. stanął w Czerniowcach**, witany przez adjutanta królewskiego Scolett'ego, gen. dywizji Petala, reprezentantów ministerstwa spraw zagranicznych, wewnętrznych i kolejowych oraz władz lokalnych.

Wśród olbrzymiego entuzjazmu ludności zebranej na dworcu, wśród której znajdowała się również ludność polska, przeszedł Naczelnik Państwa przed frontem kompanji honorowej przy dźwiękach hymnu polskiego.

Reprezentantów władz przedstawił Naczelnikowi Państwa poseł polski w Bukareszcie p. Skrzyński,

Bukareszt, 13. września.

Dnia **12. bm.** wieczorem wyjechali z Bukaresztu do stacji Grigore Ghika Voda na przywitanie Naczelnika Państwa polskiego następujący przedstawiciele króla i rządu rumuńskiego: **w imieniu króla komendant Scoletti, adjutant królewski**, w imieniu armji gen. Petala, w imieniu rządu sekretarz gen. ministerstwa spraw wewn. Pranasovici, generalny dyrektor kolei żelaznych Constantinescu, szef bezpieczeństwa publicznego Voinescu, oraz dwaj przedstawiciele ministerstwa spraw zagr., którzy będą przydzieleni do ministra Narutowicza. (PAT).

—o—

PRASA RUMUŃSKA O J. PIŁSUDSKIM.

Bukareszt, 13. września

Cała prasa dzisiejsza poświęca artykuły wstępne wizycie Naczelnika Państwa polskiego dając przy sposobności szczegółowy jego życiorys i podkreślając rolę, jaką odegrał marszałek Piłsudski w dziele odzyskania niepodległości Polski. (PAT).

Zmiany w łonie rządu rumuńsk.

(Własny telegram „Gazety Porannej“).

Bukareszt, 13. września.

(s) Jak „Dimincata“ donosi, ustąpi niebawem minister sprawiedliwości **Florescu** ze swego stanowska, a jego następcą zostanie zamianowany **Antonescu**. Minister Sassu ma zostać ministrem domen państw., a minister domen państw. **Constantinescu** ma objąć resort handlowy. Minister spraw wewnętrznych Vaitvi. nu ma zostać ministrem wojny, a obecny mi ster wojny jenerał **Mardarescu** ma zostać szefem sztabu jeneralnego w miejsce obecnego szefa **Critescu**, który zostanie zamianowany inspektorem armji. Ministrem kolei żelaznych ma zostać zamianowany **Savianu**, podczas gdy obecny minister **Mosoin** zostanie ministrem dla Siedmiogrodu.

Sprawa zaburzeń na G. Śląsku.

Warszawa, 14 września.

Dziś odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, na którem będą omawiane środki, jakie należy przedsięwziąć **w związku z wypadkami na G. Śląsku.**

Między innymi jest przewidziane, kiedy okaże się **konieczność zaprowadzenia sądów doraźnych**. (PAT.)

WOJEWODA RYMER W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. września

(m) Do Warszawy przybył wczoraj z Katowic wojewoda śląski p. Rymer.

Stagnacja w przemyśle i handlu łódzkim.

PRZESILENIE WYWOŁAŁA NAGŁA ZWYŻKA KURSU MARKI POLSKIEJ.

Łódź, 13 września.

Na rynku łódzkim od tygodnia zastój, który rozpoczął się z **chwilą zwyżkowego kursu marki polskiej**. Po pierwszych trzech dniach więksi fabrykanci, jak Scheibler i Grohman zniżyli ceny towarów w hurcie o 15 prc. Kupcy mniejsi wstrzymują się od wszelkich transakcji, **licząc na dalszy spadek walut zagranicznych i obniżenie cen manufaktury.** Eksport zmniejszył się do minimum i nieliczni kupcy, którzy w ubiegłym tygodniu przybyli do Łodzi, nie dokonawszy żadnej transakcji, wyjechali.

W sprzedaży detalicznej zniżka cen jeszcze się nie uwidoczniła, lecz daje się zauważyć tendencja zniżkowa, spowodowana ogólną stagnacją i chronicznym wprost brakiem gotówki. I w innych branżach towary staniały o 10 do 20 prc.

W przemyśle, w związku z powyższem sytuacja dość niewyraźna. **Cały szereg fabryk wymówił robotnikom na 2 tygodnie pracę** i zamierza następnie ograniczyć ilość dni roboczych w tygodniu. Kilka fabryk uczyniło to już obecnie. Na pogarszanie się konjunktury wpływają również zbliżające się święta żydowskie. (AW.)

Pomyślne widoki na rynku zbożowym

Lwów, 14. września.

Pomimo przeszkód, spowodowanych zmienną pogodą, na całej północnej półkuli zbiór zbóż jest już całkowicie ukończony. Chociaż dokładnych cyfr jeszcze nie posiadamy, z całą pewnością można twierdzić, że plony krajów eksportujących, ściślej mówiąc, urodzaje Stanów Zjednoczonych i Kanady są doskonałe i nawet przy ewentualnie niezbyt pomyślnym przyszłym urodzaju południowej półkuli, pokryją całkowicie spore niedobory, jakie w Europie, zwłaszcza w Niemczech i we Francji są niewątpliwe.

Co do Francji, to w ostatnich czasach panuje **tam przekonanie, że przewidywany deficyt zboża w istocie nie będzie tak wielki, jak pierwiastkowo mniemano.** Ziarno bowiem jest piękne i co najważniejsze, wszystkie zboża, a zwłaszcza pszenica, są bardzo omłotne.

Ceny na głównych rynkach świata, jak do dziś, trzymają się mocno, ale producenci i eksporterzy amerykańscy mocno są zaniepokojeni gwałtownym spadkiem marki niemieckiej, co może zmusić Niemców do ograniczenia zakupów zboża zagranicznego, a bodaj zniewoli ich do ograniczenia swego spożycia do granic wojennych. Mówi się poważnie o konieczności przywrócenia reglamentacji spożycia na wzór praktykowanej w czasie wojny.

Amerykanie deliberują o sposobach ułatwienia Niemcom nabywania zboża zamorskiego, ale powodem tego dążenia jest nie tyle uczucie altruistyczne, ile obawa pozostania znacznych zapasów niespożytych, czego konsekwencją byłby spadek cen.

Charakterystycznym i wielce pouczającym objawem ekonomicznym jest silny spadek zbóż w Czechach, który jest wynikiem niemniej silnej zwyżki kursu korony czeskiej.

Najciekawszem jest to, że skutkiem zwyżki kursu waluty, możebny jest już dzisiaj import mąki amerykańskiej na rynki czechosłowackie, pomimo i obok znacznego spadku cen zbóż miejscowych. Podobne zjawisko daje się obserwować i na Węgrzech.

W Polsce w roku bieżącym urodzaj zbóż ozimych jest więcej niż zadowalający, a z powodu zwiększenia areału ilość ogólna zapasu zboża będzie znacznie większa, niż w roku ubiegłym. Zwłaszcza ilość żyta, posiadanego przez nas jest wielką i przewiduje się spory jego nadmiar, który wypadnie wywieźć zagranicę. Pszenicy będziemy mieli skąpo, ale jęczmienia i owsa mamy pod dostatkiem. Wszystko mówi za tem, że i jęczmienia okaże się pewien nadmiar, który również stanowić będzie objekt wywozu.

Mimo przeszkód, wywołanych deszczami i strajkiem poznańskim, żniwa ukończono wszędzie, choć nie bez pewnych strat. Rolnicy obecnie przystępują do młócby i w niedługim czasie mamy nadzieję poprzeć nasze dowodzenia konkretnemi cyframi.

Giełda po dłuższej „haussie", wywołanej spadkiem marki, wchodzi widocznie w okres zniżkowy, który ma za przyczynę z jednej strony, względnie pomyślne realizowanie urodzajów, z drugiej pewne polepszenie się kursu marki. Zniżka najwyraźniejsza jest w cenach żyta, które przed miesiącem notowano po 20.000 mk., w pierwszych dniach września 18.500 mk., a w ostatnich 17.700 mk. za 100 klg.

Gdańsk chce mieć nadal walutę niemiecką.

Gdańsk, 13. września.

Senator Volkman dowodzi, że rozwiązanie trudności finansowych Gdańska projektowane przez Ligę Narodów, a przedewszystkiem wprowadzenie waluty o wysokim kursie nie będzie dla Gdańska żadną pomocą, lecz przeciwnie wyrządzi mu wielkie szkody. Volkman zaznaczył, że senat gdański wypowiedział się już swego czasu za zatrzymaniem w Gdańsku waluty niemieckiej, jako najmniejszem złem. Dotychczas niema powodu do zmiany tego zapatrywania.

Zdaniem Volkmana należy zatrzymać w Gdańsku walutę niemiecką, a Liga Narodów powinna przyjść Gdańskowi z pomocą w inny sposób. (PAT.)

Co mówi Trocki?

Wiedeń, 12 września.

Sowjecka ajencja telegraficzna „Rosta" ogłasza treść rozmowy moskiewskiego korespondenta „New York World" z Trockim w sprawie stanowiska oraz zamiarów rządu rosyjskiego wobec projektów rozbrojenia. Przed dwoma laty niespełna, oświadczył Trocki, było w Rosji 16 roczników pod bronią. Obecnie z 5 i pół miljonów pozostało zaledwie 800 tysięcy żołnierzy w służbie czynnej. W Genui delegacja rosyjska przedłożyła mocarstwom ententy kilka gotowych projektów, obejmujących plan ogólnego rozbrojenia, jakoteż częściowych ograniczeń w pogotowiu wojennem. Rosja po dzień dzisiejszy gotową jest jeszcze przyjąć każdy projekt, któryby gwarantował nienaruszalność granic obecnego stanu posiadania państw poszczególnych. Trudności główne atoli nastręcza nie sama możliwość technicznego przeprowadzenia odnośnego planu, lecz kurs obecny polityki europejskiej. Jeżeli Ameryka podejmie w tym kierunku inicjatywę; rząd sowjecki przyłączy się do tej akcji pacyfikacyjnej. Co do możliwości ewentualnej interwencji zbrojnej ze strony Francji, Polski lub Rumunji, to zdaniem Trockiego, niema wprawdzie powodów do obaw z racji bezpośrednio zagrażającego niebezpieczeństwa, ale z drugiej strony, nie jest wykluczoną możliwość przyszłych komplikacji i te względy właśnie skłaniają Rosję do utrzymywania obecnego pogotowia, jak również do ciągłego udoskonalania sprawności technicznej armji sowjeckiej.

A. G.

Żydzi żądają równych praw z Ukraińcami.

PROTESTUJĄ PRZECIW RZĄDOWEMU PROJEKTOWI SAMORZĄDU MAŁOPOLSKI WSCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. września.

(m) Prezydent ministrów dr. Nowak przyjął wczoraj **delegację sjonistów lwowskich** w osobach pp. dr. Reicha, Rosmarina i Silberscheina.

Delegacja **protestowała przeciwko rządowemu projektowi samorządu dla Wschodniej Małopolski,** domagając się w razie wprowadzenia katastru ukraińskiego, **utworzenia także katastru żydowskiego.**

Jak zapewnia warszawski organ sjonistyczny „Nasz Kurjer", premjer Nowak wypytywał starannie delegację o dezyderaty żydowskie w sprawie autonomji dla Małopolski Wschodniej i „szczególnie się interesował stanowiskiem żydów w razie ewentualnego utworzenia w Galicji Wschodn. obok katastru ukraińskiego, **także drugiego katastru ogólnego dla ludności nieukraińskiej narodowości".**

O zapewnienie bezpieczeństwa w czasie wyborów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. września.

(m) W związku z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa w okresie wyborów, **wyjeżdża do Lwowa celem odbycia konferencji** z miejscowemi władzami bezpieczeństwa **generalny komisarz wyborczy dr. Bresiewicz w towarzystwie dyrektora departamentu bezpieczeństwa** Ministerstwa spraw wewnętrznych p. Urbanowicza, oraz szefa referatu wyborczego tegoż Ministerstwa p. Butkowskiego.

Organizowanie uchodźców ukraińskich.

Lwów, 14. września.

Ukraiński komitet centralny w Rzeczypospolitej Polskiej wzywa wszystkich ukraińskich emigrantów, którzy porzucili ojczyznę i zamieszkali w Polsce, do zakładania organizacji samopomocy moralnej i materjalnej w postaci towarzystw filantropijnych, kulturalno-oświatowych, artystycznych, zawodowych, ekonomicznych itd.

Równocześnie komitet wzywa nowe organizacje, jak i organizacje już istniejące, do podania komitetowi dokładnych wiadomości o sobie i adresów pocztowych.

Ukraiński komitet centralny oświadcza przytem, że będzie uważał wszystkie wyżej wymienione organizacje za zupełnie samodzielne i daleki jest od zamiaru mieszania się do ich życia wewnętrznego.

W zakresie kompetencji komitetu leży bowiem tylko: 1) udzielanie emigrantom pomocy duchowej i materjalnej;

2) udzielanie informacji o życiu emigracji ukraińskiej w Polsce;

3) uzgodnienie działalności poszczególnych organizacji w sprawach ogólnego znaczenia;

4) zwoływanie zjazdów przedstawicieli tych organizacji dla dyskusji nad bieżącemi sprawami, szczególnie obchodzącemi całą emigrację.

Młodzież francuska we Lwowie.

Lwów, 14. września.

W piątek, 15 bm. pociągiem rannym przybywa do Lwowa delegacja francuskiej młodzieży szkół średnich, złożona z 110 uczniów pod kierunkiem 10 nauczycieli.

Młodzież francuska przyjeżdża do Polski zaproszona specjalnie przez rząd, wskutek czego jej wycieczka nabiera charakteru oficjalnego. W programie pobytu jej w Polsce nie zapomniano o Lwowie, którego obrona, podjęta przez młodzież, wyrosła na Zachodzie do znaczenia symbolu bohaterskiego czynu i bezbrzeżnej ofiary — to też młodzież francuska wyraziła życzenie wstąpienia podczas krótkiego swego pobytu w Polsce w mury naszego grodu.

Przyjęciem jej na tutejszym terenie zajęło się Kuratorjum, które przy nadzwyczaj wydatnem współdziałaniu sfer wojskowych a zwłaszcza Korpusu kadetów, otwierającego na ścieżaj gościnne wrota szkoły dla miłych gości, dalej Prezydjum miasta, Harcerstwa z Dr. Niemczyckim na czele, nauczycielstwa szkół średnich, poczyniło starania aby młodzieży francuskiej jednodniowy pobyt we Lwowie najbardziej umilić.

W myśl programu, opracowanego przez Kuratorjum, po przyjeździe na dworzec główny, gdzie nastąpi powitanie przybyłych przez przedstawicieli władz, delegację młodzieży i Tow. Przyjaciół Francji — udadzą się Francuzi do gmachu Szkoły kadeckiej, skąd po śniadaniu zwiedzą przelotnie „Targi Wschodnie“ a z Panoramy Racławickiej ruszą przed pomnik Mickiewicza, by złożyć hołd Wieszczowi i sobie dobrze z działalności na francuskim gruncie znanemu.

Z kolei program obejmuje pielgrzymkę do mogił obrońców Lwowa tudzież oficerów francuskich, którzy padli za sprawę polską. Po objedzie w Kasynie i Kole lit.-art. nastąpi zwiedzanie miasta, przegląd jego panoramy z kopca Unji Lubelskiej a wieczorem na raucie w Kasynie młodzież obu tak serdecznie zaprzyjaźnionych narodów w wymianie myśli zadzierzgnie nowe węzły przyjacielskie. Odjazd młodzieży ze Lwowa nastąpi w sobotę przed południem.

KRONIKA.

Lwów, 14. września.

SPIESZNY PRZEWÓZ ZWIERZYNY.

Na skutek zażalenia Małopolskiego Tow. łowieckiego, że zwierzyna przewożona koleją ulega zwłoce podczas transportu i dochodzi często na miejsce przeznaczenia w stanie niezdatnym do spożycia, polecił zarząd kolejowy podwładnym organom zwracać szczególniejszą uwagę na przesyłki zwierzyny.

O ile posyłka nadana jest jako pospieszna, należy ją — na wypadek braku pociągów pospieszno-towarowych — odsyłać pociągami osobowemi, co bezwarunkowo czynić należy, gdy zwierzyna nadana została jako przesyłka nadzwyczajna.

—o—

MIEJSCA NUMEROWANE W WAGONACH.

Z dniem 1. października br. wprowadzone zostaną w wagonach pierwszej i drugiej klasy miejsca numerowane. Na razie w pociągach pośpiesznych, idących w kierunku: Warszawa—Kraków, Warszawa—Lwów (przez Kraków), Warszawa—Lwów (przez Lublin), Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Wilno, Łódź-Kaliska—Gdańsk i z powrotem będzie się znajdował jeden wagon z miejscami numerowanemi. Miejsca takie będzie można nabywać w kasach kolejowych i w biurach wagonów sypialnych za dopłatą 20 prc. do ceny biletu.

Z DNIA.

ECHA TARGOWE.

Ci, którzy myślą pośród ludzkich mrowisk,
Dziwią się, czemu w czasie Targów Wschodnich
Tyle się u nas odbywa widowisk
Prywatnych, miejskich, stałych i przechodnich

Więc teatr miejski, cztery kabarety,
Konkurs hippiczny, tennis w każde rano,
Kina, koncerty, grajki i atlety
I hypnotyzer nawet Rom-Romano.

By wiedzieć, nie trza się aż w głowę drapać
Zgadną zagadkę ci, co dobrze czują:
Wszak wszyscy forsy chcą trochę załapać
Więc myślą, że się na Targach odkują.

Nemo.

OBWODOWE KOMISJE WYBORCZE.

W sali ratuszowej odbyło się wczoraj posiedzenie przewodniczących i zastępców przewodniczących obwodowych komisji wyborczych, na którem prezes okręgowej komisji p. Miski i naczelnik wydziału dr. Maszkowski dawali wyjaśnienia w sprawie funkcji ciążących na obwodowych komisjach wyborczych.

Wobec tego, że w ciągu dnia dzisiejszego muszą być sprawdzone listy wyborcze przez obwodowe komisje wyborcze, przewodniczący obwodowych komisji wyborczych upraszają członków komisji, aby dziś, 14. bm. o godz. 16 (4 pop.) jawili się w komplecie w lokalach wyborczych.

Spisy członków komisji wyborczych, jakoteż lokalów wyborczych ogłoszone są plakatami na murach miasta.

—o—

DZISIEJSZY NUMER „GAZETY PORANNEJ“ ZAWIERA 12 STRON.

—o—

Wybory do rad Izb Lekarskich. Na podstawie art. 14 i 15 ust. z dnia 2 grudnia 1921 r. i art. 1 rozporządz. Min. zdrowia publicznego. wyznaczono dla pierwszych wyborów do Rad Izb Lekarsk. dzień 10 grudnia b. r., dla ewentualnych wyborów powtórnych dzień 14 stycznia 1923 r. Lista uprawnionych do wyborów jest wyłożona od dnia 10—20 września w biurze Fizykatu miejskiego w godzinach urzędowych, do przejrzenia przez zgłaszających się lekarzy w celu ewentualnego wnoszenia w tym terminie reklamacyj pod adresem rządowego komisarza wyborczego Izby lekarskiej we Lwowie.

Listy państwowe. Dotychczas tylko 2 stronnictwa złożyły listy państwowe kandydatów do Sejmu na ręce komisarza wyborczego. Polskie stronnictwo ludowe złożyło listę Nr. 1 i PPS. listę Nr. 2.

Emigranci rosyjscy. Rząd polski pozwolił na przejazd przez terytorjum Polski 600 emigrantom rosyjskim, powracającym z Czech. Emigranci udają się do st. Stołbce, gdzie nastąpi oddanie ich władzom pogranicznym bolszewickim.

Redukcja personalu w PKKP. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie zwolniła w ostatnich dniach 50 pracowników. Każdy pracownik otrzymał wynagrodzenie 3-miesięczne oraz za każdy rok służby miesięczną pencję.

Subwencja dla inwalidów. Sekcja finansowa Rady miejskiej uchwaliła wczoraj przyznać Związkowi inwalidów subwencję w wysokości 50.000 m.

Minister sprawiedliwości p. Makowski powrócił z Poznania i Torunia do Warszawy i objął urzędowanie.

Misje sowieckie we Lwowie. Wedle wiadomości, otrzymanej za pośrednictwem Min. Spr. Zagr., do Lwowa przyjeżdża dziś oficjalna misja sowiecka rosyjska i ukraińska.

Z Uniwersytetu. Na wydziale lekarskim Uniwersytetu im. Jana Kazimierza rozpoczynają się dnia 21 września kursa uzupełniające dla lekarzy,

Wśród pawilonów T. W.

HARTWIG KANTOROWICZ

Ktokolwiek będziesz w Targów Wschodnich stronie — zacznijmy, parafrazując poetę — wśród mnóstwa pawilonów, zatrzymaj się po prawej stronie głównej alei za pacykowską rotundą — by się przyjrzeć maleńkiemu pawilonikowi w przepięknym polskim wzniesionem stylu. Poznać go łatwo, gdyż położony bardzo malowniczo, należy do tych nie wielu budowli na placu Targów Wschodnich, które są otoczone jeszcze soczystą zielenią drzew. Mieści się tu jedna z najstarszych firm polskich, a bezwzględnie najdawniejsza firma wyrobów wódczanych **Hartwig Kantorowicz** z Poznania.

Wyroby Kantorowicza, mimo kordonów były głośne zawsze w całej Polsce, a obecnie po zniesieniu granic między dzielnicami, poczynają sobie zwolna zdobywać zasłużoną palmę pierwszeństwa, szczególnie w dziedzinie istotnie znakomitych likierów.

Wiedzą o tem goście zwiedzający Targi Wschodnie, czego dowodzi nieustająca prawie pielgrzymka do tego maluśkiego, jak chińska pagoda niskiego pawiloniku, gdzie drzemią stare, omszałe flaszce tej przeszło stuletniej firmy, rozmaitych modnych dziś wyrobów, jak dziadkowie przy wnukach.

Pawiloniki z tego rodzaju odżywczemi przysmakami, konieczne na każdej wystawie, są na placu Targów Wschodnich niby rodzynki słodkie w cieście: nagradzają trud zwiedzania i dodają sił do dalszej wędrówki.

Poświęcenie pomnika ofiar kossaczowskich

Dnia 10. bm. w Kossaczowie pod Kołomyją odbyła się uroczystość poświęcenia Krzyża pamiątkowego na mogile 1400 ofiar terroru ukraińskiego w roku 1918—1919

Już od samego rana ciągnęły tłumy publiczności i delegacje wielu miast, towarzystw z różnych stron i dzielnic Polski, które przybyły złożyć hołd tym bohaterom - męczennikom. Uroczystość rozpoczęła się mszą polową, którą odprawił na boisku sokolem miejscowy proboszcz w obecności reprezentacji różnych ciał rządowych i społecznych, delegacji towarzystw ze sztandarami, zastępu sokolego oraz wojska, wreszcie młodzieży szkolnej. Następnie okolicznościowe kazanie wygłosił dziekan WP. ks. Panaś, podkreślając cnotę żołnierza polskiego i jego wierny stosunek do społeczeństwa.

Potem wyruszył pochód przy dźwiękach muzyki wojskowej 49 pp. i kolejowej w kierunku Kossaczowa. Pochód otwierał oddział piechoty, poczem szły delegacje z wieńcami w liczbie kilkuset, a na czele wspaniały wieniec cierniowy z szarfą Komitetu obywatelskiego oraz kartkowy wieniec żelazny Związku Obrońców Lwowa. Nie brakło też delegacji wileńskiej ani oficerów Obrońców Lwowa ze sztandarem, wydelegowanych przez Związek: prowadził ich sekretarz Związku p. Tadeusz Wallner. Dalej kroczyła młodzież szkolna. Sokoli, harcerze, kolejarze, a w końcu b. internowani kossaczowcy.

Na miejscu zebrał się kilkunastotysięczny tłum, pragnąc swoją obecnością zamanifestować protest przeciw bezprawiu i gwałtom zbrodniczych rządów ukraińskich.

Poświęcenia mogiły dokonał ks. Wójcik, poczem przemówił do zebranych. Nastąpiły dalsze przemówienia: pani drowej Jaworskiej, która przedstawiła szczegółowe sprawozdanie z działalności Komitetu budowy pomnika Kossaczowskiego; pani Miziewiczowej w imieniu Komitetu Obywatelskiego. Należy tu zaznaczyć, że p. Miziewiczowa, znana ze swego wysokiego patrjotyzmu, w latach inwazji narażała swoje życie, będąc internowana i szykanowana przez Ukraińców za pomoc, jaką udzielała internowanym w obozie. W przemówieniu swojem dała obraz strasznej nędzy, jaka panowała wśród internowanych, poczem zwróciła się do dowódcy pułku 49 ppułk. Monda z wezwaniem, by przyjął na siebie obowiązek obrony polskiego grodu kresowego. Ppułk. Mond, dziękując za ów zaszczyt, oświadcza gotowość obrony, jak niegdyś Lwowa.

Imieniem Lwowa złożył hołd ofiarom kossaczowskim p. Tadeusz Wallner, sekretarz ZOL., podkreślając bohaterstwo tych, co nie wahali się życie swe oddać w obronie polskości tej dzielnicy, którą krew polska od wieków zrasza. W przemówieniu swojem zaznaczył dalej, że przybycie delegacji lwowskiej jest równocześnie protestem przeciwko wszelkim zakusom na polskość wschod. Małopolski i przysięgą na mogile jej obrońców, że jak niegdyś w obronie ukochanego grodu lwowskiego, staną razem jedną ławą w obronie polskości całej kresowej połaci Rzeczypospolitej Polskiej i nie dopuszczą, aby pod jakimkolwiek pozorem wieczystą przynależność wschodniej Małopolski do wspólnej Macierzy w wątpliwość poddać chciano. Mówca zakończył okrzykiem: „Cześć pamięci ofiar terroru ukraińskiego z 1918—1919 roku! Cześć żyjącym b. internowanym kossaczowskim! Niech żyje polska ziemia Czerwieńska!“

Wreszcie w imieniu internowanych przemówił prof. Ludwik Hartfelder, kreśląc wspólnie przeżyte chwile w barakach kossaczowskich oraz postępowanie władz ukraińskich wobec więzionych Polaków a zakończył wyrażeniem gorącego podziękowania za pełną poświęcenia pomoc p. Miziewiczowej Leokadii.

Odbyła się później defilada wojskowa przed dowódcą 49 pp., reprezentacją Obrońców Lwowa i b. internowanymi w Kossaczowie. O godz. 2'30 popoł. pochód ruszył z powrotem ku miastu i rozwiązał się koło koszar. Popołudniu odbyły się ćwiczenia gimnastyczne, następnie match między drużyną wojskową 49 pp. i sokolą, z wynikiem 3:0 na korzyść wojskowej. Wieczorem odbyło się zebranie towarzyskie, po niem zaś raut w „Sokole“.

Śmierć od prądu elektryczn. Z Warszawy telefonują (m): Przy ul. Siennej zerwał się wczoraj przewodnik nieczynnego telefonu międzymiastowego, założonego jeszcze przez Niemców i zetknął się z przewodnikami tramwajowemi. Nastąpiło krótkie spięcie. W chwili gdy przewodniki spadały na ziemię, przechodził właśnie tamtędy jakiś robotnik, który poniósł śmierć na miejscu skutkiem porażenia.

(d) **Dwa wypadki przejechania.** Wczoraj zanotowano dwa wypadki przejechania na ulicach miasta. Najpierw na ulicy Zyblikiewicza szofer Józef Putola najechał autem na Klarę Engel, którą wskutek ciężkich obrażeń musiano przewieźć do szpitala. Następnie na placu Krakowskim wóz tramwajowy H—G nr. 100 najechał na 10-letniego Oziasza Falika, zadając mu głęboką ranę na głowie. Tego opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(s) **Nieudana ucieczka oszusta.** Władze rumuńskie aresztowały niejakiego Salamona Paskala, zamieszkałego w Folticeni (Rumunja) w chwili, gdy chciał przekroczyć granicę polską. Aresztowanemu zarzucają, że jako delegat komisji aprowizacyjnej miał za zadanie rozdzielić 40 wagonów kukurudzy dla ludności swego okręgu. W rzeczywistości jednak zatrzymał 20 wagonów dla siebie i sprzedawał je po cenach spekulacyjnych. Aresztowano również dyrektora komisji aprowizacyjnych i kilku wyższych funkcjonarjuszów miasta Folticeni.

—o—

Obóz harcerski 27-mej lwowskiej drużyny który spędził wakacje w Żurawkowie, tą drogą składa serdeczne podziękowanie JWPani Gosiewskiej Elżbiecie, właścicielce dóbr, za okazaną pomoc.

Ś. p. ks. Bronisław Gilewicz. W Łodzi zmarł przeżywszy lat 51 doktor filoz. i teol. schol. ks. Bronisław Gilewicz, b. kapelan Legionów, b. więzień w obozie w Husz, kapitan-kapelan garnizonu piotrkowskiego, inicjator i kierownik szeregu instytucji społecznych i kulturalnych, autor wielu dzieł naukowych, współpracownik pism, ozdobiony orderami zasługi.

Z kroniki żałobnej. W Krakowie zmarł architekt Jan Zawiejski w 68 roku życia. Śp. Zawiejski budował między innemi teatr miejski im. Słowackiego, oraz szereg wielkich szkół ludowych w Krakowie.

Ujęcie kobiety-szpiega. Policja państwowa aresztowała w Zaleszczykach szpiega bolszewickiego Wacławę Marcjannę, która przybyła niedawno z Moskwy a obecnie usiłowała przewieźć do Rosji materjały szpiegowskie.

Nowe ceny wytyczne za mięso i wędliny. Magistrat zaaprobował następujące ceny za mięso, wędliny i tłuszcze: 1 kg. słoniny 2300 mk., sadła 2500 mk., mięsa wieprzowego 1400 m., wołowego przedniej jakości 800, drugiej jakości (przednia część) 700 mk., koszernego 850, cielęcego 900, baraniny 800, smalcu 2800 mk. Wędliny 1 kg. szynki krajanej 2800, polędwicy 2800, kiełbasy krajanej 2400, siekanej gotowanej 1800, pieczonej 1800, agramskiej 2400, pasztetowej 1800, wędzonki gotowanej 2400, surowej 2000, salcesonu 2000, serwelatki 2400, kiełbaski 2400, kabanosu 3000 mk. Władze zwracają się przytem do konsumentów, aby o każdem przekroczeniu tych cen do nosili policji lub kontrolorom targowym.

Nowa podwyżka cen gazu. Na wczorajszem posiedzeniu sekcji finansowej Rady m. pod przewodnictwem p. Bolesława Lewickiego, uchwalono na wniosek r. Wiksla podwyżkę cen gazu z 120 marek **na 200 mk.**, a za gaz do celów przemysłowych 190 mk. za 1 metr. Wniosek ten wywołał obszerną dyskusję; dyr. gazowni p. Żardecki i referent kilkakrotnie zabierali głos w obronie wniosku, który w rezultacie uchwalono. Sprawa podwyżki cen gazu będzie przedmiotem obrad delegatów na posiedzeniu dzisiejszem.

(d) **Małoletni kieszonkowiec.** Jakób Brodinger, liczący lat 10, jest nałogowym złodziejem kieszonkowym, wielokrotnie już notowanym w kronikach policyjnych. Wczoraj znowu dostał się on w ręce policji za to, że z kieszeni Sabiny Zinnet „wyjął portfel“ z kwotą 16.000 marek.

Samobójstwo aptekarza w cukierni.

Lwów, 14. września.

(d) Wczoraj wieczorem przed godziną 6 w jednej z cukierń w śródmieściu odebrał sobie życie wystrzałem rewolwerowym Czesław Ulberski, farmaceuta, pochodzący z Krakowa.

Przyszedł on sam do cukierni, a usiadłszy przy stoliku w trzecim pokoju, w którym chwilowo nie było nikogo, **strzelił sobie w samo serce.** Strzału nikt z obecnych w cukierni nie słyszał, a że był on celny, więc Ulberski natychmiast zakończył życie. Już zwłoki samobójcy były prawie zimne, gdy zauważył je pomocnik cukierniczy.

Na miejscu wypadku zjawił się urzędnik śledczy Kuźma, kierownik komisarjatu miejskiego Miniewski, lekarz z komendy miasta dr. Winogrodzki, oraz przybyło Pogotowie ratunkowe, które jednakże nie miało już potrzeby interwenjowania. Po stwierdzeniu śmierci, zwłoki Ulberskiego odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

Śledztwo policyjne wykazało, że **Ulberski ostatnio był zatrudniony w aptece Kuglera w Olkuszu,** skąd właśnie przyjechał. W portfelu, na którym widniała trupia główka, nie znaleziono ani jednej marki. Natomiast **znaleziono wierszyk p. t. „I cóż mi za życie“,** którym Ulberski żegna się z tym światem, oraz zapiski, z których wynika, że nie miał on pieniędzy, gdyż „w pociągu dziewczątka obrabowały go“ i **wskutek tego nie miał gdzie spać.** Na tej podstawie policja zarządziła poszukiwania za owemi dziewczętami.

Z wędrówek po Targach Wschodnich.

Kilimy i batiki E. Korytkowej.

Lwów, 14. września.

Prawdziwem odkryciem można nazwać kiosk **Lwowskiej pracowni artystycznej firmy** E. Korytkowej, ulica Łyczakowska l. 3. Dziwnym jakimś kaprysem umieszczono te eksponaty zdala od pawilonu sztuki stosowanej w bocznej arkadzie Pawilonu Centralnego. A jednak są to może najartystyczniejsze okazy z działu kilimkarstwa i batików, jakie można widzieć na Targach. Szczególniej piękne są dywany kilimowe we wzorach kwiatowych, jak prześliczne osty, bławaty, niezwykle oryginalna w pomyśle gałąź kasztanu i malwy. Wyroby te zwróciły specjalną uwagę Francuzów, którzy zwrócili się do firmy o fotografje tych kilimów, celem wprowadzenia ich do Francji.

Równie artystycznie wykonane są szale, serwetki i abażury batikowe o prześlicznym pastelowym kolorycie i prawdziwej czystości rysunku.

Na uwagę zasługuje też wykonywana w pracowni p. Korytkowej galanterja drzewna: malowidła i wytłoczenia w drzewie, przypominające stare bronzy.

Austro-Daimler Towarz. Budowy Motorów S. A. na Targach Wschodnich.

Lwów, 14. września.

Przechodząc pawilony na „Targach Wschodnich" zawierające dział transportowy szczególnie wpadają w oko automobile i inne urządzenia transportowe Firmy Austro-Daimler Towarzystwa Budowy Motorów S. A. Każdego zwiedzającego zdziwi mocno, że objekty te prawdziwe arcydzieła sztuki technicznej wystawione są w pawilonie, którego tak zewnętrzna jak i wewnętrzna forma nie odpowiada wysokiej wartości objektów i oczekujemy, ze Zarząd „Targów Wschodnich" przydzieli na rok przyszły przemysłowi automobilowemu pawilon murowany, któryby swym wyglądem odpowiedział tym pięknym formom o jakie dzisiaj współzawodniczą ze sobą fabryki automobili.

Z pośród objektów wystawionych przez Firmę Austro-Daimler wyróżniają się w szczególności wozy osobowe o sile 60 koni otwarte i zamknięte, następnie automobil osobowy o sile 24 koni w formie zamkniętej, dalej automobil ciężarowy o sile 25 koni dla udźwigu 1500 kg. jakoteż szereg lokomotywek benzynowych dla transportu drzewa, kamieni, które szczególną cieszą się wziętością w naszym przemyśle. Jak słyszymy, Firma wspomniana zawarła większą ilość transakcji na tutejszych Targach z kupcami zagranicznymi jakoteż miejscowemi.

Z Koła lit.-artyst. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Kasyna i Koła lit.-art. odbędzie się w piątek 22. września o godz. 7 wiecz., a w braku kompletu o godz. 7.30 przy każdej ilości członków. Przedmiotem obrad: Sprawa podwyższenia wkładek i wpisowego. Uchwalenie opłaty za przetrzymywanie książek wypożyczonych z biblioteki.

Dziś odczyt literacki dra Kazimierza Saysse-Tobiczyka „Tragedja wyprawy w. lodowce Goldbergu" o 8. wieczorem w sali Tow. Gospodarczego; ul. Kopernika l. 20. Cały dochód na budowę schroniska w Sławsku.

Tow. Przyjaciół Francji we Lwowie po przerwie wakacyjnej rozpocznie w dniu 15 września na nowo swą działalność. Lokal Towarzystwa mieszczący się na I. p. w gmachu Galic. Kasy Oszczędności (ul. Jagiellońska l. 1) otwarty jest w dni powszednie od godz. 5 do 7 po poł., w którym to czasie mogą tam członkowie korzystać z szeregu czasopism francuskich. Wkładka roczna członka czynnego wynosi 500 mk. Zgłoszenia na członków Towarzystwa przyjmuje się tylko w formie listowej.

Na pocztówce.

Proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie w „Gazecie Porannej" następującego zażalenia.

Jestem emerytem Policji Państwowej, według ustawy pobory emerytalne mają być doręczone 2. każdego miesiąca za pośrednictwem pocztowej kasy oszczędności, ale niestety, dzisiaj jest już 11. a ja moich poborów jeszcze nie otrzymałem.

Winę tego karygodnego niedbalstwa ponosi Urząd poczt. kasy oszczędności w Warszawie, a to z powodu że tamtejsi pp. urzędnicy nie mając poczucia obowiązku nie zdają sobie sprawy z tego na jakie niebezpieczeństwo narażają mię w czasie szalejącej lichwy, a spotyka mię ten wypadek już po raz drugi z rzędu. I to ma się nazywać zaopatrzeniem emeryta na starość za długoletnią służbę, nie dość na tem iż emerytura ta jest tak minimalną, że nie wystarcza nawet na chleb suchy, to jeszcze jakiś niepowołany osobnik uzależnia wypłatę tejże od swojego widzimisię, gdyż on chce być panem życia i śmierci emerytów.

Zażalenie moje zasyłam tą drogą do dotyczących władz kompetentnych z gorącą prośbą o łaskawe ukrócenie tej swawoli panów z PKO.

Największą osobliwością Lwowa jest.. Lwowianka.

NIEOCZEKIWANE WRAŻENIA DZIENNIKARZA NIEMIECKIEGO Z TARGÓW WSCH.

Lwów, 14. września.

Prasa zagraniczna zajmuje się obecnie żywo Lwowem, jako siedzibą Targów Wsch. Z racji tej pojawiają się w dziennikach coraz to innego rodzaju korespondencje, zastanawiające się **nad rolą naszego miasta w handlu ze Wschodem,** nad jego przyszłością, rozwojem etc. etc. Inne znów opisują piękność Lwowa, zachwycają się jego położeniem, parkami, rozplanowaniem ulic. Są też i peany **na cześć atmosfery bohaterstwa,** która „unosi się nad miastem". Nie było jednak dotąd nigdzie mowy o największej ozdobie Lwowa — Lwowiankach...

Przyjechał wreszcie do Lwowa — nie Francuz nawet — ale niemiecki Czech z „Morgenzeitung" — i oto powstała korespondencja ze Lwowa, **której zasadniczą treścią jest pochwała lwowskich kobiet.**

„Smutnym jest Lwów — powiada autor artykułu — widziany po raz pierwszy w jesienny deszczowy dzień. Popstrzone od kul mury, wszędzie jeszcze **widoczne ślady zniszczenia,** wywołują reminiscencje smutnych wojennych i powojennych walk, które to miasto przeżywało i nasuwają obcemu smutne refleksje. Wieczorem jednak, gdy fjoletowe cienie zasnuwają ulice, gdy lśniące lampy rozświetlają lokale, zaczyna być Lwów prawdziwie pięknym. Oto bowiem **nastaje pora królowania kobiety!"**

I olśniony Czech opisuje z entuzjazmem Lwowianki. Ich zmysłową, nerwową piękność, która wywiera na obcym niezatarte wrażenie. „Na tle pięknej sali w restauracji hotelowej, przy odgłosie dyskretnej muzyki, **rozkwita Lwowianka,** jak czarowny **kwiat.** Jej uśmiech ma swój specjalny urok i coś... coś pociągającego!"

„Najcudowniejszą osobliwością Lwowa — kończy dziennikarz niemiecki swą korespondencję — **jego największym cudem są jego kobiety!"**

Poincare nie pragnie spotkania z Lloyd Georgem.

Paryż, 13. września.

Havas donosi, że obecnie niema mowy o wyjeździe Poincare'go do Genewy w dniu 21 b. m. to jest wtedy, gdy Lloyd George będzie obecny na zgromadzeniu Ligi Narodów.

Nie zostałe również wydane żadne zarządzenia w przewidywaniu ewentualnej wymiany zdań jakaby mogła nastąpić w czasie przejazdu Lloyda George'a przez Paryż. (PAT.)

Anglja obawia się przewagi Francji.

Warszawa, 14. września.

(m) Według wiadomości otrzymanych z Genewy, lord Robert Cecil przedłożył w komisji rozbrojenia wniosek, aby Liga Narodów zwołała konferencję międzynarodową **dla rozciągnięcia ograniczeń waszyngtońskich w budowie floty wojennej na wszystkie państwa.** Ostrze tego wniosku zwrócone jest przeciwko Francji.

Delegacja angielska chce również narzucić Francji niebezpieczne i drażliwe **rozpatrywanie przez Ligę Narodów problemu reparacji niemieckich.** Temu spzeciwia się nietylko Francja, ale także i Belgia.

TELEGRAMY.

—o—

PRZED SESJĄ SEJMOWĄ.

Warszawa, 14. września.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m) P. Prezydent ministrów dr. Nowak odbył wczoraj konferencję z marszałkiem Trąmpczyńskim **w sprawie planu prac nadchodzącej sesji sejmowej.**

Przed ostatecznem ustaleniem porządku dziennego pierwszego posiedzenia odbędzie się jedna narada pomiędzy premjerem i marszałkiem.

Warszawa, 14 września.

Zapytany przez korespondenta „Kurjera“ w sprawie trwania jesiennej sesji Sejmu, oświadczył wicemarsz. Osiecki, iż nie przypuszcza, by Sejm trwał dłużej niż kilka dni. (PAT.)

DELEGACJA POLSKA W GENEWIE.

Warszawa, 14. września.

(m) Do Genewy **udał się p. Tytus Filipowicz,** minister pełnomocny i przewodniczący komisji do wykonywania traktatu ryskiego.

Celem wyjazdu p. Filipowicza jest **wzmocnienie naszej delegacji na zgromadzeniu Ligi Narodów** przez specjalistę od zagadnień wschodnich. Pobyt p. Filipowicza w Genewie potrwa dwa tygodnie.

AGENDY MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 14. września.

(m) Na czas nieobecności w Warszawie Ministra spraw zagranicznych p. Narutowicza, **kierownictwo Ministerstwa objął prezydent ministrów p. Nowak.**

P. K. K. P. NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Warszawa, 13. września.

Ministerstwo skarbu komunikuje: Dzięki zabiegom dyrekcji P. K. K. P. i naczelnika p. Koziełła, który w ubiegłą sobotę wyjechał na Górny Śląsk, udało się w krótkim stosunkowo czasie uruchomić dwie ekspozytury P. K. K. P. w Rybniku i Tarnowskich Górach. Uruchomienie dalszych jest w toku. (PAT).

Z WOJNY GRECKO-TURECKIEJ.



Zwycięskie wojska tureckie w okopach.

Owacja dla twórcy Panoramy Racławickiej.

Lwów, 14. września.

„Panorama Racławicka“ była onegdaj rano widownią niezwykłej, bo odruchowej owacji dla jej twórcy.

Wśród licznej publiczności (w której żywioł wojskowy przeważał), zebranej na podjum, poznano popularną w Polsce postać mistrza Wojciecha Kossaka. Obecni oficerowie polscy pod wrażeniem tego zawsze młodego a wiekopomnego dzieła, wezwali obecnych do wzniesienia na cześć twórcy Panoramy okrzyku: „Niech żyje! niech na chwałę Ojczyzny długo jeszcze maluje!“ I zadźwięczały szklanne stropy Panoramy od jednomyślnego, z pod serca wzniesionego okrzyku: **„Kossak niech żyje!“**

Kossak, dziękując, wyraził przedewszystkiem swoje zdumienie ze stanu Panoramy po 29 latach oraz wdzięczność dla miasta Lwowa za tak troskliwą opiekę i pietyzm w jej konserwowaniu w tak ciężkich dla tego bohaterskiego miasta chwilach. Poczem wzniósł okrzyk ku czci tych kolegów, którzy mu przy wielkiej tej a ciężkiej pracy, wykonanej w tempie szalonem, bo od września 1893 do maja 1894, rzeczywiście rzetelną pracą pomagali: „Moi kochani koledzy Axentowicz, Rozwadowski, Tetmajer, Popiel i Boller niech żyją w pamięci narodu, jako współpracownicy moi!“

Samobójstwo pod wpływem lektury.

Lwów, 14. września.

Dzienniki berlińskie podają opis oryginalnego wypadku samobójstwa. Onegdaj rano znaleźli przechodnie leżący na moście Moltkego kapelusz damski, a obok książkę p. t. „Ostatnia miłość samobójczyni“. Równocześnie usłyszano dochodzące z wody **rozpaczliwe wołania o pomoc.** Zanim zdołano jednak zorjentować się w sytuacji, było już zapóźno na ratunek. Wyciągnięto z wody martwe zwłoki 25-letniej buchalterki Heleny W.

W książce, zostawionej przez denatkę zakreślone były liczne ustępy, **odnoszące się do nieszczęśliwej miłości.** Specjalnie uwzględniony był ustęp, w którym bohaterka książki postanawia się utopić, nie mogąc znieść dłużej męczarni ubóstwa, niezaspokojonych uczuć i złości ludzkiej. Na tej to stronicy znajdowały się ręką denatki dopisane słowa: **„To wszystko prawda.** Ludzie są istotnie źli. Lepsza jest śmierć“.

MINIATURY.

Eskulapi.

Cierpiałem perjodyczne bóle głowy. Radziłem się zatem lekarzy. Jeden powiedział, że to z żołądka. Drugi, że to stoi w związku z osłabionemi funkcjami serca. Trzeci wskazał na nerwy jako na źródło choroby. Czwarty kazał mi przestać pisać, ponieważ mam mózg przepracowany. Piąty skonstatował, że mam nerki chore a tem samem i głowa jest zaatakowaną. Szósty kazał mi długo i głęboko oddychać, aby się płuca rozszerzały i ustały kongestje krwi do głowy. Siódmy... już niepamiętam, co siódmy powiedział.

Że to jednak do lekarzy mam straszne zaufanie, więc robiłem wszystko, co mi kazali. Kompresy, pigułki, mikstury, proszki, specyfiki, gimnastyka, nasiadówki, maści, bańki, kąpiele, injekcje, wody, okłady, płukanki, frykcje, naświetlania, masaż i kopę innych rzeczy jeszcze.

Ale to wszystko nie pomagało.

Aż znalazł się ósmy, który rzekł:

— Pan ma pręgę do koła głowy. Widocznie kapelusz panu za ciasny. Dajgo pan sobie rozszerzyć, bo inaczej o ból głowy nie trudno.

Zrobiłem tak — i wyzdrowiałem. Ale ten ósmy to już nie był doktór. To był mój golibroda.

Br.

Z sali koncertowej.

W niedzielę 10 bm. rozpoczęło Żyd. Tow. Muzyczne swój sezon I. Koncertem symfonicznym.

Wykonanie uwertury F. Mendelsohna: „Sen nocy letniej“ op. 21, którą rozpoczęto koncert, stało w ogólności na wysokości zadania uwypuklając w sposób bardzo wyraźny romantyczny charakter tego utworu przy równoczesnem silnem podkreśleniu kolorystyki instrumentalnej. — Bardzo dobrą interpretacją utworu charakteryzowało szczególnie wzorowe prowadzenie linji dynamicznej.

Na równym poziomie artystycznym stanęło też wykonanie uwertury charakterystycznej Wł. Żeleńskiego: „W Tatrach“ op. 27.

Wykonanie L. v. Beethovena: „Symfonji Nr. 8 F-dur“ op. 93“ natomiast zawiodło. Część pierwsza tejże symfonji, odznaczająca się pogodnym, pełnym prostoty i wdzięku motywem, przeszła zupełnie bez wrażenia. Częściom dalszym, wykonanym już poprawniej, brak było jednak zdecydowanego wyrazu muzycznego. Niepowodzenie tej symfonji przypisać należy w znacznej mierze brakowi należytej uwagi na rękę dyrygenta, co musiało spowodować dość liczne i to wcale rażące nierówności rytmiczne, zdolne popsuć efekt nawet dobrze przygotowanej całości jak to np. miało miejsce w zakończeniu uwertury „W Tatrach“.

Zauważamy jednak, że w ciągu obecnego rozpoczynającego się sezonu koncertowego, orkiestra Żyd. Tow. Muz. po należytem zgraniu się pod kierownictwem dyrygenta tej miary, jakiego posiada w osobie dra Natana Hermelina, będzie mogła sprostać nawet wybrednym wymaganiom publiczności.

Zstępca.

Z teatrów.

—o—

Lwów, 14. września.

Teatr góralski. Jest to niezwykle sympatyczny zespół z Zakopanego z Heleną Rojówną na czele, który dał się już poznać naszej publiczności w Teatrze Wielkim i stanowi zawsze dużą atrakcję, a obecnie wystąpi we czwartek 14, piątek 15 i sobotę 16 września br. po poł. w sali teatru „Ul“, przy ul. Ossolińskich 10. Odegrana zostanie sztuka pt.: „Jak carownice pasowały Janosika na zbójnika“, ze śpiewami i oryginalnymi tańcami góralskimi, napisana przez Helenę Rojównę. Publiczność da niewątpliwie dowód swej życzliwości sympatycznym gościom i zapełni salę „Ula“ po brzegi. Początek o godz. 4 po poł. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Akademickiej naprzeciw pomnika Mickiewicza.

TEATR WIELKI.

Czwartek 14 bm. o godz. 7.30 „Klątwa“, tragedja St. Wyspiańskiego (gośc. występ Wł. Ordon-Sosnowskiej).

Piątek 15 bm. o godz. 7.30 „Wielki wieczór baletu“ (gośc. występ A. Kirsanowej i A. Fortunato).

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 14 bm. o godz. 7.30 „Miljarderzy“, operetka w 3 aktach Ernesta Stefana, tłum. Korena.

Piątek 15 bm. o godz. 7.30 „Dr. Stieglitz“, komedja w 3 aktach Friedmana i Nerza.

TEATR MAŁY.

Dziś 13 bm. i dni następnych o godz. 7.30 „Morphium“, nocturn w 4 częściach L. Herzera.

—o—

CYRK A. CINISELLI, (Lwów, plac Bema). — Codziennie najświetniejsze produkcje cyrkowe. — Specjalna nowa tresura koni przez dyr. Ciniselliego. — Kulminacyjnym punktem z atrakcyjnych nowości między innemi jest TAJEMNICZA KOSTKA, wielka zagadka obecnego wieku. Występy wszystkich artystów w sensacyjnym i rekordowym programie. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bliższe szczegóły w programie.

EKONOMISTA.

—o—

WYWÓZ KOKURUDZY Z RUMUNJI.

Rząd rumuński zezwolił na wywóz kukurudzy z Rumunji. Cło wywozowe wynosi za sto klg. 300 lei.

PRZEPISY O OPŁATACH STEMPLOWYCH.

Wobec wątpliwości, wynikających z interpretacji ustaw stemplowych, podajemy następujące wyjaśnienie:

I. Rachunki.

a) na sumę do 500 mk. wolne od opłaty.

b) na sumę powyżej 500 mk. 0,2 procent.

Opłata 0,2 procent obowiązuje bezwarunkowo we wszystkich wypadkach, bez żadnego wyłączenia. Rachunki dla urzędników i instytucji państwowych — również podlegają opłacie 0,2 procent. Jeżeli wystawca przed wystawieniem rachunku orzymał już częściowe pokrycie, które odlicza od ogólnej sumy należności, to opłatę trzeba uiścić nie od reszty, lecz od całej sumy należności. Nie wyłącza się również z sumy rachunku kwot, stanowiących należność za opakowanie, przewóz ubezpieczenie, cło i t. p. z wyjątkiem rachunków komisjonerskich lub ekspedytorskich — które opłaca się od sumy należnoości z tytułu prowizji. Opłatę rachunków zagranicznych uiszcza się w ciągu dni 30, licząc od dnia następnego po otrzymaniu rachunku.

Za rachunek należy uważać pismo, które wystawca doręcza odbiorcy celem stwierdzenia należności za dostarczone towary lub inne rzeczy ruchome, za wykonane prace lub usługi, wreszcie za innego rodzaju świadczenia. Rachunki, wystawione w innym celu, np. dla informacji, czyli rachunki pro forma, nie podlegają opłacie stemplowej. Z samego sformułowania rachunku pro forma powinno wynikać, że został on doręczony bez zobowiązania — dla informacji.

II. Duplikaty i odpisy rachunków.

a) opłaconych stemplem w wysokości do 100 mk. podlegają tej samej opłacie co oryginały.

b) opłaconych stemplem powyżej 100 mk podlegają opłacie w wysokości 100 mk., jeżeli je przedstawiono razem z oryginałem do Urzędu Skarbowego dla odpowiedniej adnotacji na duplikacie,

c) opłaconych stemplem powyżej 100 mk. — o ile nie zostały opatrzone adnotacją Urzędu Skarbowego, podlegają tej samej opłacie co oryginały.

III. Pokwitowania.

a) na sumę do 500 mk. wolne od opłaty.

b) na sumę powyżej 500 mk. 0,5 procent.

Wolne są od opłaty stemplowej pokwitowania, umieszczone na rachunkach i obligach, o ile dotyczą należności, wymienionej w rachunku lub obligu; pokwitowania, wydawane przez urzędy i instytucje państwowe, pokwitowania z odbioru pensji i wogóle wynagrodzenia personalu, pokwitowania, wystawione w obrocie wewnętrznym przedsiębiorstwa, niektóre inne, wymienione w ustawie z dnia 28. października 1921 r. (paragraf 14).

Poświadczenie odbioru, podlegające opłacie 0, 5 procent, domniemywa wpłaty gotówkowe. Poświadczenie uiszczenia czekiem lub wekslem, nie mającym znamion papierów wartościowych, nie podlega opłacie stemplowej. Również zawiadomienia o przelewach bezgotówkowych nie podlegają opłacie stemplowej. Jeżeli więc po otrzymaniu od banku zawiadomienia o dokonanym przelewie z rachunku dłużnika na rachunek dostawcy, ten ostatni powiadomi dłużnika o zapisaniu odpowiedniej kwoty na dobro jego rachunku, to taki list będzie wolny od stempla.

(Przelane z rachunku WPana w banku ... na nasz rachunek w banku ... mk. zapisaliśmy na dobro rachunku WP ...).

Nie podlegają opłacie pokwitowania z odbioru towarów, materjałów produkcji i t. p.

Opłatę 0.5 procent od pokwitowań pobiera się niezależnie od 0,2 procent opłaty od rachunków. Może więc z tytułu jednej transakcji przypadać opłata trzykrotnie, o ile oczywiście wystawia się dokumenty powyżej wymienione. Kwity w formie listu podlegają opłacie na zasadzie ogólnej.

IV. Kto ponosi koszty opłaty i odpowiedzialność.

Jest rzeczą stron porozumieć się, kto ponosić będzie koszty opłaty stemplowej.

Wszakże niezależnie od tego, czy takie porozumienie nastąpiło, oraz bez względu na to, który z kontrahentów zobowiązał się do ponoszenia kosztów opłaty stemplowej, odpowiedzialność wobec Skarbu Państwa ponoszą:

a) co do stempla od umów — obydwaj kontrahenci;

b) co do stempla od rachunków i kwitów — wystawca.

Odbiorca rachunku i kwitu odpowiada so-

Rozwiódł się z żoną, aby mógł pić swobodnie.

Złe skłonności męża przyczyną rozpaczy małżonki. — Głodziła się „na złość" mężowi. — Tryumf brzydszej połowy stadła.

Lwów, 14. września.

Przez całe tygodnie dzienniki amerykańskie zamieszczały szpaltowe wiadomości nazywane „Bulletin Harrington" — bo tak się nazywa bohaterka rozgłośnego procesu. Mieszkała ona ze swym mężem w małem mieście stanu Illinois, Danville.

Pan Harrington był bardzo bogatym kupcem zbożowym, ale miał dwie wielkie wady. Po pierwsze pił, i to zarówno przed jak i po prohibicji. Drugą wadą było, że kłął po całych dniach, wypalając przytem po 50 cygar dziennie. Do kościoła nie uczęszczał wcale, gdy tymczasem żona jego, była wzorem pobożności.

Postanowiła tedy dzielna niewiasta nawrócić męża i naprowadzić go na drogę cnoty. Gdy prośby i łzy nie pomagały, powzięła pani Harrington postanowienie, by tak długo się głodzić, aż mąż ulegnie. Głodziła się więc biedna kobieta przez dni czterdzieści i trzy, aż wiadomość o tem doszła do szerokiej publiczności. Największe dzienniki wysłały swych korespondentów do Danville po wywiady. Pani Herrington przysięgła, że nie wstanie z łóżka i nie zasiądzie do lunchu, dopóki mąż jej nie wyrzeknie sij złych nałogów. Zaś p. Harrington, do spółki z deputowanym z Danville p. Józefem Cannon, postanowili stanowczo nie ulegać niewieściej przemocy. Ten p. Cannon jest znaną osobistością w parlamencie amerykańskim z powodu rubinowego koloru twarzy, dosadnych wyrażeń i wiecznego w ustach cygara, zaś p. Harrington jest wielce do tego pierwowzoru podobny i oświadczył: „Nigdy nie ustąpię... Jeżeli moja żona chce umrzeć, nie będę jej przeszkadzał."

Oryginalny ten match skończył się porażką pani Harrington. Zmęczona walką, wypędziła z domu wszystkich reporterów i zabrała się do jadła tak zapalczywie, że było tego za wiele nawet dla p. Harringtona. Podał też do sądu prośbę o rozwód z żoną z powodu, że staje się zbyt tęgą. Ponieważ pani Harrington nie sprzeciwiała się, rozwód został ogłoszony.

---

lidarnie z wystawcą tylko o tyle, o ile przed upływem miesiąca, licząc od dnia następnego po otrzymaniu rachunku lub kwitu nieostemplowanego lub niedostatecznie ostemplowanego nie zgłosi takiego dokumentu do Urzędu Skarbowego.

c) co do stempla od rachunków i kwitów zagranicznych — wystawca solidarnie z odbiorcą, o ile wystawcą jest firma zagraniczna (nie zaś oddział zagraniczny firmy polskiej), to odpowiedzialność ponosi faktycznie tylko odbiorca.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 13. września 1922.

Waluta markowa.

A) Akcje bankowe:		Gefota	1850
		Górka	800
Akc. Związk.	700	Oikos	8100
Dyskont Lw.	1300	Parowozy	1250
Handl. Pozn.	3200	Patria	5600
Hipot. akc.	800	Pezet	1100
Hipot. ziemsk.	480	Pocisk	825
Małopolski	750	Polski Glob	650
Powszechny	850	Polska nafta	1775
Przemysłowy	575	Pol. Tow. Budowl.	2500
Ziemski kred.	600	Pol. Tow. handl.	750
		Polsot	1700
B) Akcje przem. i handl.:		Rakszawa	6000
		Siersza elektr.	1250
Brow. Lwow.	18000	Gór. Siersza	11000
Chodorów	4375	Tepege	670
Karpalit	2125	Zieleniewski	5900
Ćmielów	2900	Żegluga pol.	350
Galicya	700000		

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 13. września.

Targ akcji przemysłowych mało ożywiony.

Chodorów znowu słabszy, obniżył się z 4425 na 4400 (w Krakowie 4800 do 4900).

Rakszawa utrzymała się przy wczorajszym kursie 6050.

Za Parowozy płacono 1275.

Za Pezet 1125.

Nafta u nas 1800 (w Warszawie 1850 do 1925, w Krakowie 1750).

Za Miljonówki płacono u nas 1525 i 1550 (w Warszawie 1550 do 1560).

Z akcji bankowych transakcji w Banku przem. po 600 i P. Banku Kred. po 375.

Kursa walut zagranicznych słabsze.

Dolary spadły o 80 punktów i notowały 6870 (w Warszawie 6875 do 6960, w Krakowie 6900 do 6950).

Berlin znacznie tańszy, początkowo 4'50, pod koniec 4'55 (w Warszawie 4'30 do 4'50, w Krakowie 4'45 do 4'80).

Praga prawie niezmieniona, wahała się między kursem 228'75 a 229. (w Warszawie 230, w Krakowie 230 do 232).

Wiedeń ustalił się przy kursie 9'75 (w Warszawie 9'50 do 9'75, w Krakowie 10).

Budapeszt początkowo 3'20 pod koniec 3'35.

Paryż z 534 potaniał na 530 (w Warszawie 525 do 535).

Za przekaz na Zurych płacono 1340.

Na Nowy Jork 6900 (w Warszawie 6875 do 6950).

Efektywne korony czeskie notowały 226 pod koniec 227 (w Warszawie 225). Franki u nas 523 (w Warszawie 527 i pół).

Tendencja dla akcji przemysłowych nadal zniżkowa, dla walut chwiejno-zniżkowa.

Usposobienie ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Lwów, 14. września.

Wczoraj przez cały dzień tendencja chwiejna, na dolary ceny się zmieniały o 20 do 40 punktów, zaś na srebro tendencja zwyżkowa, reszta waluty trzyma się w ramach przedwczorajszych. Obrót słaby.

Dolary amer. 6800 do 6850; 1-ki i 2-ki 6600 do 6650; kanadyjskie 6600 do 6650; 1-ki i 2-ki 6500 do 6550; marki niem. 5.10 do 5.20; setki 5 do 5.10; drobne 4.80 do 4.90; leje 4200 do 4300; drobne 4100 do 4150; czeskie korony 220 do 225; drobne 215 do 220; austr. tys. now. em. 600 do 650; austr. tys. star. em. 140 do 145; setki now. em. 60 do 65; setki star. em. 160 do 165; 50 kor. 35 do 45; 20 kor. 22 do 28; 10 kor. 12 do 14; 1-ki i 2-ki 0.0 do 0.0; ruble 160 do 165; setki 260 do 270; 10-rubli 1.50; reszta drobnych 0.90 do 1; duńskie tysiączki 30 do 35; 250 rubli 15 do 20; hrywny 3 do 6; karbowańce 1 do 3; franki franc. 650 do 670; funty szterl. 33000 do 33500; franki szwajc. 1300 do 1350.

Złoto: 20-kor. 26000 do 26500; 20 frank. 25000 do 25500; funty szterl. 33000 do 33500; 10 rubli 33500 do 33800; dolary 6100 do 6300.

Srebro: korony 540 do 550; 5 kor. 2700 do 2750; floreny 1450 do 1500; ruble 2300 do 2400; kopiejki 1150 do 1200; dolary 5000 do 5100; połówki i ćwiartki 4800 do 4900; kanadyjskie 4500 do 4800; drobne 4000 do 4200; leje 525 do 530; austr. stempl. 12 do 12 i pół; austr. przekazy 12 do 12 i pół.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 13. września.

(PAT) Papiery lokacyjne: 4 proc. pożycz. prem. z 1920.

Akcje bankowe: Polski B. Przem. 700; Bank Hipot. 850; Bank Małop. 775; Ziemski B. Kred. 600; Akc. B. Związ. 700; Powszech. B. Kred. 400; Bank komerc. 475; Bank ziem. dl. Kred. Łańcut 700; Bank kred. w Warszawie 3500; Bank Związ. spół. zarob. 2200.

Akcje. Transakcje: Polskie Tow handl 800; Zieleniewski 6000; Cegielski 4000; Tepege 6650; Polska Nafta 1750; Pezet 1350; Fabr. raf. Chodorów 4800.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 6900 do 6950; kanadyjskie 6800; franki francuskie 535; franki belgijskie 510; szwajcarskie 1350; funty szterlingi 30800; marki niemieckie 5.00; korony austrjackie 0.10; korony czesko-słowackie 233; węgierskie 3.50; duńskie 1500; norweskie 1300; leje rumuńskie 50; liry włoskie 300; floreny holenderskie 2700.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 13. września

(PAT.) Transakcje. Papiery wartościowe: 4 proc. oblig. warsz. z roku 1917 220, 4 proc. pożyczka premjowa 1560, 4 proc. list. zast. Banku Kred. (mk.) 52 i pół.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 6875, franki francuskie 527 i pół, marki niemieckie 4'65, czeskie korony 225.

Czeki: Na Belgję 500, Berlin 4'35, Gdańsk 4'45, Londyn 30600, Nowy Jork 6875, Paryż 525, Szwajcarję 1310, Włochy 303, Wiedeń 0'09 i pół, Pragę 230.

Akcje: Bank handlowy 5650, Bank dysk. warszawski 4400, Bank kred. warsz. 3700, Bank Zjedn. Ziem Polsk. 1425, Bank Zachodni 3200, Częstocice 80000, Tow. akc. fabryki cukru 93000, Tow. przem. drzew. 1650, Warsz. kop. węgla 14400, Lilpoop, Rau i Löw 5500, Ostrowieckie Zakłady 12400, Rudzki i Ska 3900, Starachowice 6700, Pocisk 1025, Żyrardów 132000, J. Borkowski 1725 Warsz. Tow. trans. i żeg. 2050, Polska Nafta 1850.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. września.

(m.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej waluty zagraniczne oddawano nieco taniej zwłaszcza, że marka niemiecka również spadła. Dolary, za które płacono już 6965, oddawano po 6900, funty angielskie nieco niżej 31000, franki francuskie 530, belgijskie 500, szwajcarskie 1300, korony czeskie 225, austrjackie 9,75, marki niemieckie 4,30. Obroty ożywione.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 13. września.

(PAT) Amsterdam 29050; Zagrzeb 239.75; Belgrad 959; Berlin 48.85; Bruksela 5404; Budapeszt 32.45; Chrystjania 12485; Kopenhaga 15885; Londyn 332900; Madryt 11485; Medjolan 3186; N. Jork 74850; Paryż 5704; Praga 2507; Sztokholm 19780; Sofja 439.50; Warszawa 11.45 do 11.55; Zurych 14135; dolary 74515; belgijskie 5345; bułgarskie 403; duńskie 15680; marki niemieckie 49000; angielskie 332200; francuskie 5645; holenderskie 28900; włoskie 3152.50; norweskie 12320; jugosłowiańskie 948; polskie 11.23 do 11.53; rumuńskie 519; czeskie 2495; szwajcarskie 14050; hiszpańskie 11340; szwedzkie 19560; węgierskie 32.30.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 13. września.

(PAT.) Początkowe: Berlin 0'35 i jedna czwarta, Holandja 205'60, Nowy Jork 529'50, Londyn 23'15, Paryż 40'40, Medjolan 22'55, Praga 17'65, Budapeszt 0'22 i pół, Zagrzeb 1'75, Warszawa 0'08, Wiedeń 0'00 i trzy czwarte, Austr. kor. st 0'00 i siedm ósmych, Sofja 3'25.

Zurych, 13. września.

(PAT) Kursa końcowe: Berlin 0.33 i pół, Holandja 205.75; N. Jork 530; Londyn 23.27; Paryż 40.40; Medjolan 22.45; Madryt 81.65; Bruksela 38.10; Kopenhaga 113; Sztokholm 140 i pół; Chrystjania 88 i pół; Buenos Aires 192 i pół; Praga 17.65; Budapeszt 0.23; Zagrzeb 175; Warszawa 0.08; Wiedeń 0.00 trzy czwarte; Stempl. austr. kor. 0.00 siedm ósmych: Sofja 3.25.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 13. września.

Ceny pszenicy utrzymane, podaż znikoma, żyto w cenie nieco słabsze.

Na giełdzie transakcje w owsie po 20.200, 20.400, 20.700, w hreczce poślednie] jakości 18.600, słomie po 5000 i w sianie po 7.500 loco Lwów.

Tendencja silna, usposobienie ożywione.

Następne zebranie giełdy zbożowe; odbędzie się w piątek, dnia 15. września b. r. o godzinie 11 przed południem.

URZĘDOWA CEDUŁA

Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

Lwów, 13. września.

Godzina 6 wieczorem. Owies małopolski ex 1922 r. 20400; Hreczka 19600; Słoma prasowana 4500; Siano słodkie krajowe prasowane 7000.



DZIEŃ TRZECI 13, WRZEŚNIA BR.

I. **„Hunder-shaw:** 1. p. Z. Horodyński na „Morinusie“ (wł.). 2. p. R. hr. Tyszkiewicz na „Litwinie“ (hr. Tarnowskiego).

II. **Premjowanie pojazdów.** 1. Czwórka hr. Siemieńskiego. 2. Zaprzęg p. Ksawerego Jaruzelskiego 3. Zaprzęg p. H. Kierskiej. Ten punkt programu urozmaicony został wypadkiem, który tylko dzięki przypadkowi nie zakończył się tragicznie. Oto konie p. G., kierowane słabo przez właściciela, poniosły go na boisko, wywołały popłoch w komisji, wpadły wreszcie na publiczność i tutaj dopiero schwycone za uzdy przez plut. Borkowskiego (6 d. u. k.) osadzone zostały na miejscu.

III. **Konkurs ciężki internacjonalny.** 1 por. A. hr. Tarnowski („Ekonom“ wł.). 2. kpt. Toczek, („Manich“ 10 p. a. c.). 3. por. Ziemięcki („Hare“ 4. p, uł.)

IV. **Bieg myśliwski dla podofic.** (Master. por. Szyld) 1. wachm. Cichy 6. p. s. k. 2. wachm, Rafalski 6 p. uł. 3. wachm. Puc, 9 p. uł.

V. **Konkurs zwyczajny dla podofic.** Niezakończony z powodu zapadającego zmroku. Według nas jednak najlepiej jeździli wachm. Matusów na „Fighe“ (14 p. uł.), plut. Selwa na „Mahomecie“ (9 p. uł.) i wachm. Buchowiecki (14 p. uł.).

A teraz garść ogólnych uwag o wszystkich trzech dniach. Szkoda wielka, że szersza publiczność tak mało okazała zainteresowania temi rzeczywiście ładnemi zawodami. I jeźdźcy, i konie, i zaprzęgi warte były, by je zobaczyć. Wśród obecnej publiczności natomiast zdziwienie wywołały pominięcie w nagrodzeniach p. kpt. Toczka, który dopiero trzeciego dnia otrzymał drugą nagrodę i to po rozgrywce (dlaczego wogóle rozgrywano?) — i sprawa por. Kapiszewskiego, który, jak wiadomo, wogóle wycofał się po pierwszych zawodach. — Całość jednak pozostawiła wrażenie b. dodatnie, a na umiejących patrzeć, szczególnie sympatycznie podziałały zawody podoficerów, bo przecież to bezpośredni nauczyciele i wzór naszej jazdy.

Akad. Klub Turystyczny we Lwowie urządza w niedzielę 17 bm. jednodniową wycieczkę górską na Paraszkę (szczyt 1271 m. n. p.) obok Skolego. Wycieczka łatwa. Odbędzie się tylko w razie pogody. Należy zabrać koc i żywność na 1 dzień. Wyjazd w sobotę 16 bm. o godz. 21'20 w., powrót do Lwowa w niedzielę 17 bm. o g. 21'20 wiecz. Koszta 2000 marek. Wpisowe dla członków 250 mk., dla gości 500 mk. Wycieczkę prowadzi p. Władysław Niedenthal. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w lokalu Klubu ul. Leona Sapiehy 55, parter. Punkt zborny dla uczestników na dworcu głównym w poczekalni II kl. na godzinę przed odjazdem pociągu.

O mistrzostwo klasy „C“, podokręg Lwów, grupa B, odbędzie się match między Lechą III a Czarnymi IV, w niedzielę 17 bm. o g. 11, na boisku TZR.

PIŁKA NOŻNA.

SPARTA (Praga)—RAPID (Wiedeń) 2:1.

W Katowicach:

POGOŃ—RUCH (6:0.

Ostatni match o mistrzostwo Polski południowej. Bramki dla Pogoni strzelili Kuchar 3, Garbień, Słonecki i Bacz po 1. W tabeli gier o mistrzostwo posiada Pogoń zatem 10 punktów, bramek 37:6. Dotychczasowy mistrz Polski Cracovia ma równą ilość punktów, a gorszy stosunek bramek (34:7). Lwowska drużyna zatem uzyska tytuł mistrza Polski połud., a po rozgrywce z mistrzem północnym (prawdopodobnie „Wartą“ z Poznania) — i tytuł mistrza Polski.

WARSTATY SAMOCHODOWE
Garaże, Benzyna, Oliwa, Opony, Dętki
6852
Auto-Motor Lwów, Kopernika 54. Telef. 194

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy specyalista 5909
Dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.

Dr. Maksymilian ROLLER
ord. w chorobach dzieci. Szczeplenie od 2—4, ul. Kleparowska 4. II p. 5872

Specjalista chor. skórnych i wenerycznych **Dr. W. Lauterstein**
b. elew kliniki dermatol. w Berlinie. Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 5804

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Schwarz b. sekund. szpit. pow. Lwów. Słowackiego 4, nap. gl. poczty. Leczenie brodawek, plam, włosów elektrolizą, lampą kwarcową. 5803

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. J. MUND b. sekundarjusz szpitala wied. i lwowskiego ordynuje od 8 — 9, 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 5783

Wszech nauk lekarskich
Dr. Dawid HAMMER
ordynuje dla chorób kobiecych i akuszerji w Kołomyji, ul. Krasińskiego (obok Gwiazdy). 5697

Znane z solidności z czasów przedwojennych
SKŁAD I PRACOWNIA JUBILERSKO-ZŁOTNICZA
pod firmą
Jakób S. Kohn, Lwów, Rynek 17
przyjmuje wszelkie roboty w zakres jubilerstwa wchodzące. 5616



Gospodynie! Żądajcie wszędzie
Dr. OETKERA
proszku do pieczywa i Puddingi
HURTOWNIE: DOM HANDLOWY
FL. KRAUSE
Lwów, Skarbkowska 35. 5592

Pościel, dywany, dekoracje
poleca 6530
Kazimierz Skibiński
Lwów, Kopernika 4. Naprzeciw handlu p. Szkowrana.

DOM HANDLOWY
JULJUSZ SZYMONOWICZ
Lwów, Kościuszki 3, I. p.
przyjmuje zastępstwa pierwszorzędnych firm. 6169

Wielkie biuro naftowe
poszukuje samodzielnego i rutynowanego
REGISTRATORA
Zgłoszenia pod „Biuro naftowe" do Powszechnego Biura ogłoszeń ALOJZY JACOBI, Lwów, Zimorowicza 14. 6172

Urządzenie materjalni
APTECZNEJ LUB DROGUERJI
ma okazyjnie do sprzedania
APTEKA POD „ZŁOTYM ORŁEM"
Mra LESZKA SŁADOWSKIEGO
Lwów, Halicka 19. 7044

SALON MÓD
H. BEREŹNICKA
Lwów, Piekarska 47.
poleca gotowe kapelusze damskie. Przyjmuje wszelkiego rodzaju przeróbki. 6029

HALICKA 12

Nowoczesna kosmetyka!
Wykwintna Perfumerja!
Od lat 28-miu zaszczytnie znana Droguerja i Perfumerja **mra J. RECHENA** Lwów Halicka 12 (dom własny).
24109

HALICKA 12 — HALICKA 12 — HALICKA 12
6083

Solidne meble, jadalnie, sypialnie, salony, buduary, 6846
poleca
pracownia art. tapicersko-dekoracyjna
Wojciecha Szczerby
Lwów, Plac Akademicki 1.

Klozety „Kontinental" Patent
poleca odlewnia żelaza i emaljernia 6149
„Kamienna - Jan Witwicki"
w Kamiennej st. Skarżysko, ziemi Radomskiej.

Prostotrzymacze dla młodzieży szkolnej przeciw garbieniu się. Pończochy gumowe na żylaki. Opaski brzuszne dla pań. Bandaże ruptur owe najlepszych systemów. Bandaże Lawedaua przeciw wypadaniu macicy i t. d. Cenniki gratis. L. Połaczek, Sambor 40
5998

Już nadszedł III-ci transport
Rowerów „Puch-Styrja"



płaszczy, węży, latarek karbitowych, pomp oraz wszelkich przyborów do tychże. Hurtownie i detalicznie poleca firma **Malwina Immerglück, Lwów, ul. Jagiellońska 17.** Zlecenia z prowincji odwrotnie za zaliczką. 5971

Męskie Gimnazjum
Przyjaciół Wiedzy ośmioklasowe, Filologiczne w Radomiu poszukuje
kierownika dyplomowanego
z przynajmniej pięcioletnią praktyką nauczycielską na warunkach bardzo dogodnych.
Posada natychmiast do objęcia. 7035
Oferty pod adresem: Gimnazjum Przyjaciół Wiedzy w Radomiu.

Baczność!
Główne przedstawicielstwo
Żurnali krajowych i zagranicznych
E. H. Wagmana w Stryju
poleca na sezon jesienny i zimowy żurnale 1923 polskie, francuskie, angielskie, wiedeńskie w największym wyborze. Zamówienia uskutecznia tylko za zaliczką.
6658

Znana z taniości i solidności przedwojenna firma
MINY SCHORR
ul. Jagiellońska 17.
poleca swój piękny wybór w garderobie damskiej i dziecięcej oraz w bieliźnie na sezon zimowy. 7034
Ceny bezkonkurencyjne!

Poszukujemy szalówkę
18—20 m/m gr.
i suche dębowe i bukowe
drzewo do 25 m/m gr.
Zaraz do sprzedania około
200 beczek
dębowych, używanych od 2—9.000 litrów i różne
maszyny do marmolady
Bliższe szczegóły i zgłoszenia skierowywać: Targi Wschodnie, pawilon Banku Małopolskiego 7050
W. Nowakowski i Synowie

ZASTĘPCA FIRMY: BEZNER i SEIDMANN, Stanisławów

ROK założenia 1868.
FABRYKA MASZYN
i ODLEWNIA ŻELAZA
BRACIA BISKUPSCY
S. A. Kołomyja.
Wyrabia sieczkarnie, młynki do zboża, prasy i gniotowniki do oleju i t. p. Wykonuje urządzenia młynów, tartaków itp. Przyjmuje do remontu wszelkie maszyny, motory parowe, benzynowe i ropne. — Pilnikarnia przyjmuje zużyta pilniki do nasiekania. — Odlewnia wykonuje wszelkie odlewy żelazne i metalowe. 5649
Cenniki i kosztorysy na żądanie.

ZASTĘPCA FIRMY: Marek Federstein Lwów, Gródecka 9

WAPNO budowlane
palone z najprzedniejszego 96% wapienia, wielce wydatne, poleca do natychmiastowej dostawy po cenach najniższych firma: **„CUNIÓW", Wapienniki, Kamieniołomy i Cegielnia, Spółka z ogr. odpow. Reprezentacja we Lwowie, Legionów 1.** Adres telegr. „Wanbank" Lwów. 6839

Na sezon jesienny i zimowy
Najnowsze ubrania, raglany, palta, świtki, bundy, kurtki, futerka w wielkim wyborze poleca firma 6885
I. Laufera, Lwów ul. Halicka 8.

Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.